

KU „NOWEMU BAROKOWI”

**MYŚL POLITYCZNA
KAROLA STEFANA FRYCZA (1910-1942)
WYBÓR ŹRÓDEŁ**



*wydawnictwo
von Borowiecky*

Arkadiusz Meller Patryk Tomaszewski

KU
„NOWEMU BAROKOWI”

MYŚL POLITYCZNA
KAROLA STEFANA FRYCZA (1910-1942)
WYBÓR ŹRÓDEŁ

KU
„NOWEMU BAROKOWI”

MYŚL POLITYCZNA
KAROLA STEFANA FRYCZA (1910-1942)
WYBÓR ŹRÓDEŁ

Arkadiusz Meller Patryk Tomaszewski

WYDAWNICTWO *von borowiecky*
Warszawa 2012

© Copyright for this edition by Wydawnictwo von borowiecky,
Warszawa 2012

Współwydawca: Klub Zachowawczo-Monarchistyczny

Recenzenci: prof. dr hab. Witold Wojdyło
dr hab. Henryk Lisiak

Projekt okładki: Bogusław Kornaś
Korekta: Marta Sieciechowicz

WYDAWNICTWO von borowiecky
05-250 Radzymin, ul. Korczaka 9E
tel./fax +48 22 631 43 93
tel. +48 501 102 977
www.vb.com.pl
e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

ISBN 978-83-66480-54-4

Skład i łamanie: Wydawnictwo *von borowiecky*



Karol Stefan Frycz (1910–1942)

Spis treści

Karol Stefan Frycz (1910–1942) — endek nietypowy	9
---	----------

HISTORIOZOFIA	35
----------------------------	-----------

Początek naszej nowoczesności	37
-------------------------------------	----

„Miłe złego początki...”	43
--------------------------------	----

Dziwotwór baroku	49
------------------------	----

O sztuce wybielania	53
---------------------------	----

Na polu chwały	57
----------------------	----

Odrodzenie. Na marginesie Dziejów Polski prof. Konopczyńskiego	61
---	----

Odrodzenie	65
------------------	----

Istotna droga odbudowy	69
------------------------------	----

U początków deprawacji życia	75
------------------------------------	----

NARÓD I KATOLICYZM	79
---------------------------------	-----------

„Katolicyzm doktorów”	81
-----------------------------	----

Na widowni	85
------------------	----

Prawdziwa Polska	89
------------------------	----

POLITYKA ZAGRANICZNA	101
Zagadnienie ukraińskie	103
Na widowni	109
Obowiązki wielkiego narodu	113
Gordyjski węzeł nad Dunajem	117
Na widowni	123
Narodowa idea zagranicznej polityki	127
Środkowa Europa	139
Charakter narodu węgierskiego	143
Na widowni	155
 ZAGADNIENIA GOSPODARCZE	 161
Na widowni	163
Na widowni	169
Zadania katolicyzmu społecznego	175
 PROBLEMATYKA SPOŁECZNO-USTROJOWA	 179
Wiejskie problemy	181
Ankieta o Monarchii. Odpowiedź p. Karola Stefana Frycza	187
Na widowni	189
 Wybrana bibliografia prac Karola Stefana Frycza	 195

Karol Stefan Frycz (1910–1942)

— endek nietypowy

W niniejszym tomie zamieszczony został wybór publicystyki nietuzinkowego publicysty, przedstawiciela młodego pokolenia narodowców, Karola Stefana Frycza, który do dziś pozostaje postacią zupełnie zapomnianą. Mamy nadzieję, że poprzez niniejszą publikację w minimalnym chociaż stopniu przyczynimy się do tego, że zaistnieje on w szerszej świadomości zarówno badaczy myśli politycznej, jak i osób zajmujących się dziejami dwudziestolecia międzywojennego.

Co skłoniło redaktorów do opracowania publicystyki właśnie tego autora? Jesteśmy przeświadczeni o tym, że po zapoznaniu się z niniejszym tomem Czytelnik przede wszystkim stwierdzi, że Frycz nie mieścił się w ramach paradygmatów myśli endeckiej. Na kluczowe problemy życia społeczno-politycznego miał często spojrzenie odmienne od głównych przedstawicieli nurtu ideowego, z którym się identyfikował. Szczególnie odróżniał się w ocenie baroku, ale również roli szlachty i dworu w dziejach Polski. Ponadto posiadał interesujące spostrzeżenia dotyczące polskiej polityki zagranicznej. Karol Stefan Frycz poruszał różnorakie zagadnienia, w tym tematy związane z historiozofią, religią, literaturą, co znalazło swoje odzwierciedlenie w zgromadzonych w niniejszym tomie tekstach źródłowych.

Karol Stefan Frycz z uznaniem spoglądał na czas baroku, który jawił mu się jako istotny element spuścizny dziejowej Polaków. Jako okres triumfu wiary katolickiej, okres rozkwitu malarstwa, architektury, literatury oraz filozofii. W jednym z artykułów napisał: „Nie ulega wątpliwości, że w naszych rozważaniach o tym, co było, a zwłaszcza

o tym, co naprawdę było katolickie i mogące być wzorem do budowania czegoś nowego — zbyt często zapominamy o epoce baroku. Osobliwy urok średniowiecza i przyzwyczajenie do upatrywania w nim jedyne go całkowicie katolickiego okresu dziejów gra tu oczywiście ogromną rolę¹. Nie podlega jednak wątpliwości, że i po średniowieczu Kościół i katolicyzm był bardzo żywotny i potrafił dać nowy typ cywilizacji. A gdy jeszcze za Bierdiajewem² uznać, że dzisiaj przeżywamy śmierć renesansu — to aktualniejszym chyba okazałoby się przypomnienie sobie baroku jak średniowiecza. (...) I na barok dziś warto zwrócić spojrzenie, bo jego spuścizna jest szczególnie żywa, gdy uprzytomnić sobie, jakie zadania przed nią stały. Toteż zaryzykowałbym pogląd, że nowa epoka, w tym nieśmiertelnym, do czego się wraca, to będzie raczej jakiś nowy barok, jak nowe średniowiecze”³.

Karol Stefan Frycz różnił się od wielu nacjonalistycznych publicystów również tym, że nie wykluczał, podobnie jak część publicystów Obozu Narodowo-Radykalnego „ABC”, przywrócenia w Polsce monarchii⁴.

¹ Epoką średniowiecza zafascynowanych było wielu młodych publicystów narodowych, szczególnie często do tej epoki odwoływał się tłumacz *Nowego średniowiecza* Bierdiajewa — Marian Reutt. Vide: A. Meller, *Ku Nowemu Średniowieczu. Myśl społeczno-polityczna Mariana Reutta w latach 30. XX wieku*, Warszawa 2011. Natomiast inny działacz narodowo-radykalny Wojciech Wasiutyński uważał, że kolejne epoki po średniowieczu urządziły państwa na zasadach materialistycznych i racjonalistycznych.

² Mikołaj Bierdiajew (1874–1948) — rosyjski filozof. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli idealistycznej filozofii rosyjskiej. W swym najbardziej znanym dziele *Nowe średniowiecze* pisał, że w człowieku przeciwstawiają się sobie pierwiastki pochodzące od Boga i pierwiastki pochodzące z natury. Człowiek pozbawiony ochrony duchowej, jaką jest chrześcijaństwo, „podporządkowuje się niższemu pierwiastkom natury i zatracą swoje właściwe oblicze”. Pisał o świecie z XIX i początku XX wieku jako przepełnionym racjonalizmem, indywidualizmem, formalizmem, demokracją, który wszystkie te „formy” oparł na hipotezie, że prawda jest nieznana. Z tego wynika twórczenie fałszywych idei. Według Bierdiajewa, istnieje prawda objawiona — boska, która stoi w opozycji do świata fałszywego. Bierdiajew widział odrodzenie prawdy w chrześcijaństwie — w nadejściu *Nowego średniowiecza*.

³ K. S. Frycz, *Aktualność baroku*, „Kultura” 1937, nr 27, s. 1.

⁴ Vide: A. Meller, *W poszukiwaniu idealnego ustroju dla Wielkiej Polski. Wątki monarchistyczne w myśli politycznej Obozu Narodowo-Radykalnego «ABC»*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” 2012, nr 32 (w druku).

Po latach były działacz „Falangi” — Wojciech Wasiutyński, napisał o nim: „fenomen i prawdziwie konserwatywny młody narodowiec, Stefan Karol Frycz, autor rozważań o »polskiej gentry« i o strzelistym baroku”⁵.

Niestety, wojna spowodowała, że ten wybitny publicysta, podobnie jak cała rzesza jego rówieśników, nie zdołał w pełni rozwinąć swych talentów, choć zważywszy na jego młody wiek (gdy został zamordowany, miał niespełna 32 lata), należy stwierdzić, że był myślicielem nader ukształtowanym. Niebagatelne znaczenie w jego rozwoju odegrała okupacja, kiedy to podjął się próby napisania historiozoficznego dzieła zatytułowanego „Prawdziwa Polska”.

* * *

Karol Stefan Frycz urodził się 31 października 1910 r. w Kielcach. Jego rodzicami byli Stanisław i Jadwiga. Stanisław Frycz był sędzią Sądu Najwyższego⁶.

Młody Karol uczęszczał w Kielcach do szkoły powszechnej. Naukę w gimnazjum rozpoczął również w tym mieście. Jednak po pół roku, gdy ojciec objął stanowisko podprokuratora w Łodzi, przeniósł się do tamtejszego Państwowego Gimnazjum Humanistycznego im. Mikołaja Kopernika. Ukończył je i w roku 1928 przystąpił do egzaminu maturalnego. Maturę zdał stosunkowo dobrze, otrzymał następujące oceny: z religii — bardzo dobry; z języka polskiego — dobry; z języka francuskiego — dobry; z historii i z nauk o Polsce współczesnej — bardzo dobry; z fizyki i chemii — dostateczny⁷.

W 1928 roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, ukończył je we wrześniu 1933 roku⁸. Rok później

⁵ W. Wasiutyński, *Prawą stroną labiryntu*, Gdańsk 1996, s. 117.

⁶ Stanisław Frycz związany był z Narodową Demokracją. Działał w Stronnictwie Narodowo-Demokratycznym, wydawał „Kurier Kielecki” — organ endecji w Kielcach przed I wojną światową, *vide: Kielce i Kielecczyzna w XIX i XX wieku*, Kielce 2005, s. 103.

⁷ Teczka osobowa Karola Stefana Frycza, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Prawa, nr albumu: 29.198.

⁸ P. Grzegorzczak, *Karol Stefan Frycz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII/1, z. 31, Kraków 1948.

rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego⁹.

Od lutego 1935 do września 1939 r. był aplikantem adwokackim w kancelarii Jana Morawskiego¹⁰ w Warszawie¹¹. W lutym 1939 roku podjął pracę jako referent w Wydziale Informacyjno-Prasowym Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, gdzie pracował do kwietnia 1940 roku.

W roku 1939 doktoryzował się na ówczesnym Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego. Dysertację napisał pod kierunkiem prof. Tadeusza Brzeskiego (1884–1958) pt.: „Parcelacja w okresie 1864–1914 w powiecie jędrzejowskim”.

W czasie studiów prawdopodobnie działał w Młodzieży Wszechpolskiej, później, co jest pewne, w Stronnictwie Narodowym. W 1937 roku redakcja „Pro Christo”¹² zamieściła o nim następującą informację: „Autor jest bliskim współpracownikiem naczelnego redaktora tygodnika »Myśl Narodowa« Zygmunta Wasilewskiego. Jest on członkiem Stronnictwa Narodowego i reprezentantem czołowej grupy intelektualnej młodego pokolenia rzezonego Stronnictwa”¹³.

To właśnie na łamach „Myśli Narodowej” debiutował jako publicysta. Po Janie Rembielińskim (ten ustąpił ze stanowiska 1 listopada 1936 r.) objął w tym tygodniku stałą rubrykę „Na widowni”. Pracował także w sekretariacie „Myśli Narodowej”. W latach 1935–1936 wcho-

⁹ Teczka osobowa Karola Stefana Frycza..., *op. cit.*

¹⁰ Niewykluczone, że Jan Morawski znał się z ojcem Karola S. Frycza. Jan Morawski (1878–1940), prawnik w gabinecie Władysława Grabskiego, kierownik Ministerstwa Sprawiedliwości, później podsekretarz stanu. Był sędzią Sądu Najwyższego. W 1931 r. przeszedł do adwokatury i z wyboru był członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej, i jej sekretarzem w latach 1935–1938, po czym został członkiem Izby do spraw Adwokatury przy Sądzie Najwyższym. *Vide*: E. Muszalski, *Morawski Jan* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXI/1, z. 88, s. 722.

¹¹ Karol Stefan Frycz, *Archiwum Akt Nowych*, Rada Główna Opiekuńcza — Kraków, sygn. 176 (kwestionariusze dla pracowników RGO).

¹² Więcej na temat „Pro Christo” *vide*: A. Meller, *Antysemityzm czy antyjudyzm na łamach miesięcznika „Pro Christo” (1924–1939)?*, „Historia i Polityka” 2009, nr 8, s. 9–26.

¹³ K. S. Frycz, *Cywilizacja łacińska*, „Pro Christo” 1937, nr 6–7, s. 7.

dził w skład redakcji organu Polskich Akademickich Organizacji Prawniczych „Prawo”. Jego publicystyka gościła na łamach takich pism jak: „Prosto z Mostu”, „Myśl Narodowa”. Jego artykuły znaleźć można również w „ABC”¹⁴ (zerwał współpracę z dziennikiem na znak protestu przeciwko zerwaniu blokady Uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego w 1936 r. przez związany z ONR „ABC” Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Radykalnej¹⁵), „Warszawskim Dzienniku Narodowym”¹⁶ oraz pojedyncze teksty w „Marcholcie”, „Pro Christo”, „Kulturze”, „Tęczy”.

Z powodu artykułu Frycza *Narodowa idea polityki zagranicznej*, zamieszczonego na łamach „Marchołu”, na redakcję spadły politycz-

¹⁴ Karol Stefan Frycz do redakcji „ABC” trafił w 1936 roku, po objęciu stanowiska redaktora naczelnego przez Wojciecha Zaleskiego (19.09.1936 r.). *Vide*: Sz. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 275, 367.

¹⁵ W drugiej połowie lat trzydziestych dochodziło do pomówień między dziennikiem „ABC” a „Warszawskim Dziennikiem Narodowym”. W związku z krytyką przede wszystkim przez „ABC” obozu narodowego z redakcji „ABC” wycofał się Jan Bajkowski i Andrzej Mikułowski. Natomiast na znak protestu przeciw zerwaniu blokady Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego przez działaczy Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Radykalnej zrezygnował ze współpracy z dziennikiem „ABC” Frycz. W 1936 r. dochodziło do tarć między Sekcją Młodych Stronnictwa Narodowego a działaczami narodowo-radykalnymi. Członkowie SN zarzucali narodowym radykałom rozbijanie obozu narodowego. *Vide*: „Warszawski Dziennik Narodowy”, 1936, nr 324, s. 1; „Warszawski Dziennik Narodowy” 1936, nr 327, s. 1. Jan Bajkowski (1905–1942) — działacz korporacji „Welecja”. W czasie studiów działacz MW. Krytyk literacki pisujący w „Prosto z Mostu”. W roku 1937 wydany z SN, zaś w 1939 r., po powtórnym przyjęciu, został szefem propagandy SN, członek Zarządu Głównego SN. Zamordowany w niewyjaśnionych okolicznościach. Kawaler Dyplomu Zasługi i Złotej Odznaki ZPKA. *Za*: P. Tomaszewski, *Polskie korporacje akademickie w latach 1918–1939. Struktura, myśl polityczna, działalność*, Toruń 2011, s. 466. Andrzej Mikułowski (1911–1943) — dr filologii angielskiej, krytyk literacki, teatralny i filmowy, tłumacz, publicysta. Studiował filologię angielską na UW, następnie był asystentem prof. Tretiaka. Działacz Młodzieży Wszechpolskiej i Stronnictwa Narodowego, współpracownik warszawskiego dziennika „ABC” i tygodnika „Prosto z Mostu”. W czasie II wojny światowej działał w konspiracyjnym Centralnym Wydziale Propagandy Stronnictwa Narodowego, wchodził w skład zespołu redakcyjnego tygodnika „Walka” — organu SN. Aresztowany przez Niemców w maju 1943 został osadzony na Pawiaku. W lipcu 1943 r. popełnił samobójstwo. Na podstawie: <http://www.endecja.pl/biografie/osoba/30>.

¹⁶ Więcej na temat „Warszawskiego Dziennika Narodowego” *vide*: U. Jakubowska, *Oblicze ideowo-polityczne «Gazety Warszawskiej» oraz «Warszawskiego Dziennika Narodowego» w latach 1918–1939*, Warszawa 1985.

ne reperkusje, z powodu których z funkcji redaktora naczelnego musiał zrezygnować Stefan Kołaczkowski. Po publikacji Frycza ukazał się tylko jeszcze jeden numer periodyku, po czym został on zamknięty¹⁷.

Przed wojną Frycz nawiązał kontakt z Instytutem Wschodnim, dla którego planował opublikować książkę pt. *Problem Węgier (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków niemiecko-węgierskich)*¹⁸. Poza nim książki dla instytutu mieli napisać: Feliks Zahora-Ibiański *Litwa będzie broniła swej niepodległości* oraz Eugeniusz Archipenko *Jak Niemcy wykorzystali Ukrainę w 1918 r.*¹⁹. Plany wydawnicze Instytutu Wschodniego nie zostały zrealizowane ze względu na wybuch wojny. W tamtym okresie Frycz został zauważony przez Włodzimierza Bączkowskiego²⁰, który po latach stwierdził, że posiadał on zrozumienie dla zagadnień wschodnich²¹.

W lecie 1938 roku redakcje kilku czasopism nawiązały współpracę, której celem było propagowanie postulatów utworzenia granicy polsko-węgierskiej. Powołano tzw. „Porozumienie Prasowe”, które grupowało publicystów i dziennikarzy związanych z ruchem narodowym oraz sanacyjną prawicą. Porozumienie ostatecznie występowało pod nazwą „Komitet Prasowy Walki o Granicę Polsko-Węgierską”. Wśród osób zaangażowanych w inicjatywę byli m.in.: Julian Babiński z „Merkurysza Polskiego”, Adolf Bocheński z „Polityki”, Wacław Budzyński z „Jutra Pracy”, Karol Stefan Frycz z „Myśli Narodowej”,

¹⁷ J. Musiał, *„Marchoń” 1934–1939. Antologia tekstów*, Kraków 2002, s. 8–9.

¹⁸ Prawdopodobnie fragmenty książki ukazały się jako dwa artykuły dotyczące Węgier na łamach „Problemów Europy Wschodniej”, były to teksty: *Charakter narodu węgierskiego*, „Problemy Europy Wschodniej” 1939, nr 6; *Święty Stefan — twórca państwa i narodu*, „Problemy Europy Wschodniej” 1939, nr 7–9.

¹⁹ I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926–1939*, Warszawa 2007, s. 68.

²⁰ Włodzimierz Bączkowski (1905–2000) polski pisarz polityczny, publicysta, działacz ruchu prometejskiego. Ukończył anglistykę na UW. Redagował tygodnik „Biuletyn Polsko-Ukraiński”, później zaś „Problemy Europy Wschodniej”. Pisał na łamach „Myśli Polskiej”. Po wojnie pracował w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie.

²¹ W. Bączkowski, *Sprawa ukraińska*, [w:] <http://www.omp.org.pl/stareomp/index40.html?module=subjects&func=viewpage&pageid=11>.

ksiądz Józef Jarzębowski z „Pro Christo”. Grupa, poza propagandą prasową, organizowała demonstracje i wiece. Pewne jest, że w jednym z takich wieców, zorganizowanym w listopadzie 1938 r., brał udział obok Aleksandra Bocheńskiego, Stanisława Piaseckiego, Olgierda Szpakowskiego, Wojciecha Zaleskiego również Frycz²².

W roku 1939 rozpoczął współpracę z założonym przez Wojciecha Wasiutyńskiego pismem „Wielka Polska”.

Wybuch II wojny światowej zastał go na prowincji. Po pewnym czasie powrócił jednak do Warszawy, do ciężko chorego ojca, który zmarł 24 września 1940 r. We wrześniu 1940 r. został aresztowany przez gestapo, a 22 tego miesiąca trafił do KL Auschwitz transportem z Warszawy. W obozie oznaczony został jako więzień polityczny o numerze 4656²³. Jednak na skutek starań żony (Felicja, z domu Postawczanka) został zwolniony po dwóch miesiącach (29 listopada 1940 r.). Po opuszczeniu Auschwitz początkowo zamieszkał na wsi, gdzie ukończył część pierwszą obszernie zakrojonego, nigdy nieopublikowanego dzieła pt. *Prawdziwa Polska*, w którym przedstawił własne spojrzenie na dzieje Polski²⁴. Później zamieszkał w Krakowie, gdzie pracował w Radzie Głównej Opiekuńczej. 13 stycznia 1941 roku Fryczom urodziła się córka Teresa²⁵. Karol Stefan Frycz został aresztowany ponownie 19 kwietnia 1942 r. i powtórnie zesłany do KL Auschwitz. Pod datą 25 maja 1942 r. zanotowany został jako więzień chory, przeniesiony z bloku szpitalnego 28. na blok 20. Rozstrzelano go pod ścianą śmierci 27 maja 1942 r.²⁶.

²² D. Dąbrowski, *Rzeczpospolita Polska wobec kwestii Rusi Zakarpackiej (Podkarpaciej) 1938–1939*, Toruń 2007, s. 336–337.

²³ Na podstawie dokumentów znajdujących się w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Dane pochodzą ze zbioru fotografii obozowych więźniów, książki szpitala obozowego — blok 28, książki stanów dziennych w obozie, księgi zgonów w KL Auschwitz. List w zbiorach autorów.

²⁴ P. Grzegorzcyk, *Karol Stefan Frycz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII/1, z. 31, Kraków 1948.

²⁵ Karol Stefan Frycz, *Archiwum Akt Nowych...*, *op. cit.*

²⁶ Na podstawie dokumentów znajdujących się w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

Publicystyka Karola Stefana Frycza dotyczyła przede wszystkim zagadnień historiozoficznych, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Polski, miejsca i znaczenia katolicyzmu w kontekście rozważań o narodzie polskim, ale również o uniwersalnych zadaniach religii. Poza tym sporo uwagi poświęcał polityce zagranicznej, miejscu Polski w Europie oraz zagadnieniom związanym z problematyką węgierską. Niewątpliwie zafascynowanie Węgrami, obok docenienia baroku, przesądza o wyjątkowości i oryginalności jego myśli politycznej na tle całego obozu narodowego.

Jako nacjonalista, podobnie jak inni przedstawiciele młodego pokolenia narodowców, przede wszystkim nie uważał narodu za absolut. Uznawał narody za stworzone przez Boga i powołane do duchowego podporządkowania się Jego woli²⁷.

Podobnie jak Charles Maurras — czołowa postać francuskiego nacjonalizmu integralnego²⁸ — uznawał, że cywilizacja łacińska ukształtowała europejskie narody. Żył przekonanie, że jedynie ona wytworzyła pojęcie narodu, a sam człowiek ze swojej natury został przez Boga powołany do życia we wspólnocie²⁹. Podobnie wypowiadał się polski historiozof Feliks Koneczny, który pisał: „Pojęcie to (naród — przyp. autorzy) rodziło się w cywilizacji rzymskiej, wypielęgnowane następnie przez łacińską. Nie znam przykładu narodu poza tą cywilizacją”. Dalej dodawał: „Historia nie wykazała poczucia narodowego poza cywilizacją łacińską”³⁰.

Zdaniem Frycza naród polski powinien kultywować pamięć o antycznym i imperialnym Rzymie, a zarazem powinien być wierny nauczaniu płynącemu od dwóch tysiącleci z Wiecznego Miasta. Zresz-

²⁷ K. S. Frycz, *Prawdziwa Polska*, b.m.w., 1941, UJ, rkp. 120/97, k. 6.

²⁸ Więcej na temat francuskiego nacjonalizmu *vide*: A. Wielomski, *Nacjonalizm francuski 1886–1940. Geneza, przemiany i istota filozofii politycznej*, Warszawa 2007.

²⁹ K. S. Frycz, *Prawdziwa..*, *op. cit.*, k. 3.

³⁰ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s. 304.

tą był przeświadczony o tym, że panaceum na zagrożenia płynące ze strony totalitaryzmu była ponowna rechryścianizacja Europy³¹.

Naród pojmowany jako wspólnota był utożsamiany przez niego z „duchem narodu”, który był niczym innym jak tradycja. Frycz na łamach „Myśli Narodowej” pisał: „Tradycja sprawia, że naród jest wspólnotą obejmujących sobą nie tylko żywe, ale i przeszłe pokolenia. Dzięki niej te długie szeregi zmarłych, których imiona zacierają się już na nagrobkach, a twarze mówią z coraz ciemniejszych portretów — są żywe między nami. Tam gdzie nie ma tradycji, jest tylko szczep, i każde ocknięcie się narodu to uświadomienie sobie pewnej tradycji i rozbudzenie chęci jej przekazania. Tradycja to cały dorobek duchowy przeszłości i to nieśmiertelne, co zdołało pokonać martwość grobu”³².

Karol Stefan Frycz w aprobatywnym tonie wypowiadał się na temat wolności jednostki, gdyż w jego mniemaniu wspólnota złożona z ludzi wolnych mogła się najdynamiczniej rozwijać. W powyższych rozważaniach przyjmował podobną optykę, co Feliks Koneczny, który uważał, że bizantyjska omnipotencja państwa kępowała zarówno wspólnotę, jak i jednostki³³.

Według Frycza, w istotę twórczych cywilizacji, do jakich zaliczał on m.in. cywilizację łacińską, były wpisane elementy dynamizmu i zmiany przesądzające o trwałości danego modelu stosunków społecznych. W świetle tego jako możliwe jawi się odróżnienie cywilizacji ukształtowanej przez chrześcijaństwo od wschodnich, kolektywistycznych, opartych na statyzmie. W 1936 roku na łamach „Myśli Narodowej”³⁴ pisał: „O ile reakcja w biegu dziejów występuje

³¹ K. S. Frycz, *Prawdziwa...*, op. cit., k. 1–2.

³² *Idem*, *Na widowni*, „Myśl Narodowa” 1938, nr 46, s. 709.

³³ P. Bezat, *Poglądy polityczno-prawne Feliksa Konecznego*, Krzeszowice 2004, s. 56.

³⁴ Więcej nt. „Myśli Narodowej” vide: P. Jastrzębski, *Kwestia żydowska w publicystyce „Myśli Narodowej” w latach 1921–1926*, Toruń 2005; *Idem*, *Wobec «ludu ruskiego»...*, „Myśl Narodowa» (1921–1939) wobec mniejszości ukraińskiej i białoruskiej, „Historia i Polityka” 2010, nr 4, s. 70–84; M. Urbanowski, *Nacjonalistyczna krytyka literacka*, Kraków 1997; M. Domagalska, *Antysemityzm dla inteligencji? Kwestia żydowska*

w pewnych tylko okresach, o tyle rewolucja stanowi stałą treść historii świata, nowej, rzymsko-katolickiej, zachodniej, chrześcijańskiej cywilizacji. Statyzm naszej cywilizacji, tak jak on występował w pewnych epokach i tak jak zapewne w nadchodzącej wystąpi, nigdy nie był owym czystym statyzmem, jakiego szukać należałoby tylko na Wschodzie. Jest bowiem w samym założeniu naszej kultury pewien element dynamizmu, który stale i niezmiennie występuje, narzucając historiozoficzne ujęcie naszych dziejów jako niewątpliwego pochodzenia, jeśli już nawet nie postępu. O ile świat cywilizacji chińskiej jest bez zastrzeżeń statyczny, bo w stałości porządku świata obowiązek człowieka wyczerpuje się tam w dążeniu do własnej li tylko doskonałości, która oczywiście w ramach istniejącego porządku najzupełniej da się osiągnąć — o tyle nasz nim być tak całkowicie nigdy nie może, ze względu na to, że u nas obowiązkiem dążenia do własnej doskonałości towarzyszy jeszcze i drugi: troszczenia się także o doskonałość bliźnich, o ich zbawienie, o Królestwo Boże na ziemi”³⁵.

Należy sobie postawić pytanie o nacjonalizm Karola Stefana Frycza. Z jednej strony odwoływał się do tradycji łacińskiej, pisząc o Polsce jako ostatnim bastionie chrześcijaństwa — cywilizacji zachodu, z drugiej jednak, co oczywiście nie stało w sprzeczności z pierwszym, uważał, że polski nacjonalizm „musi szukać swych podstaw u siebie”, a źródłem otwartym, wręcz bijącym dla tego nacjonalizmu miał być katolicyzm. To, co ze wschodu, podobnie jak u Feliksa Konecznego, kojarzyło się Fryczowi ze statolatrią, etatyzmem, gospodarką planową. Frycz uważał, że narodowi polskiemu potrzebna jest „wielka idea”. Na ten temat pisał: „A jednak Polska wielka to tylko Polska wielkich Polaków i wielkich idei. A wielka idea to coś większego nad, bądź co bądź doczesny i przemijający, naród. My wprawdzie możemy zdobyć wielkość służąc narodowi, bo on większy od nas

w publicystyce Adolfa Nowaczyńskiego na łamach *„Myśli Narodowej”* (1921–1934) i *„Prosto z Mostu”* (1934–1939) na tle porównawczym, Warszawa 2004.

³⁵ K. S. Frycz, *O reakcji, „Nowem Średniowieczu” i nadchodzącej epoce*, *„Myśl Narodowa”* 1936, nr 29, s. 445–446.

i w ten sposób wychodzimy za siebie, ale nasz naród służąc tylko sobie wielkości nie zdobędzie, a i my przez to obniżamy swój lot. Polska musi wiedzieć i czuć, że służy swojej cywilizacji, swojemu Bogu, że jej potęgą i wielkość nie są nigdy celem samym w sobie”³⁶.

O ile przejście polskiego nacjonalizmu z pozycji pozytywistycznych na *stricte* katolickie dokonało się w drugiej połowie lat 20. XX wieku, to warto podkreślić, że Frycz szedł we wspomnianej ewolucji o krok dalej i — jak stwierdza Bogumił Grott: „korygował dawniejsze poglądy swego obozu, sugerując podrzędność polskiego interesu narodowego w stosunku do »cywilizacji rzymskiej«, a więc katolickiej”³⁷. W jednym z artykułów pisał: „Społeczeństwo polskie ma już w krwi swojej z mlekiem matki wyssaną głęboką i prawdziwą wiarę w Boga. Tego nie zabierze nam nikt, bo póki mamy narodowe polskie poczucie rzeczywistości, póki nie wyzbędziemy się rodzimej polskiej kultury, dusza Polaka czuje nad sobą wielką Moc Bożą, wielkiej i troskliwej opieki. Jej potrzebuje, w Bogu zawiera się sens jego życia — i na to nie poradzi żaden bolszewik”³⁸.

Warto podkreślić, że w czasie II wojny światowej uniwersalizm chrześcijański jeszcze wyraźniej dał znać o sobie w jego poglądach, do tego stopnia, że w swoim nieopublikowanym historiozoficznym dziele z 1941 roku wyraźnie stwierdził, iż czasy państw narodowych bezpowrotnie minęły i ich miejsce powinna zająć wyrastająca ponad etniczne partykularyzmy wspólnota cywilizacyjna czerpiąca z dorobku średniowiecznej Europy: „Prawdziwą rzeczpospolitą ludzkości usiłowało jak dotychczas wznieść jedynie średniowiecze w ścisłym współdziałaniu władzy cesarstwa i papieżstwa. Myśl Ligi Narodów czy Pan-Europy może mieć też przyszłość przed sobą o tyle tylko, o ile uwzględni rzeczywistość i zacznie wyrażać, i organizować, realnie istniejącą wspólnotę cywilizacyjną, służąc jej ideałom, tak jak państwo

³⁶ *Idem, Na polu chwały*, „Myśl Narodowa” 1937, nr 6, s. 2.

³⁷ B. Grott, *Nacjonalizm chrześcijański. Narodowo-katolicka formacja ideowa w II Rzeczypospolitej na tle porównawczym*, wyd. III uzupełnione, Krzeszowice, 1999, s. 91.

³⁸ K. S. Frycz, *Jutrznia przyszłych dni*, „Prosto z Mostu” 1936, nr 20, s. 3.